

Sygn. akt IV KK 396/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M. M.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 sierpnia 2019 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 12 grudnia 2018 r., sygn. akt II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt II K (...)

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 12 grudnia 2018 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt II K (...), wniósł obrońca skazanego. Zarzucił w niej rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a w szczególności:

1) naruszenie art. 457 § 2 (powinno być § 3 – uwaga SN) k.p.k. w związku z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez braki w rozpoznaniu zarzutów apelacji

oskarżonego, kwestionującej ocenę kluczowych dowodów w sprawie; oceny Sądu odwoławczego są niepełne, nielogiczne, niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a nawet sprzeczne z przepisami prawa procesowego;

2) naruszenie art. 442 § 1 i 3 k.p.k. poprzez jego błędną wykładnię w części dotyczącej związania sądu pierwszej instancji zapatrywaniami prawnymi i wskazaniem sądu odwoławczego w przypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania;

3) naruszenie art. 193 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 177 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, że w tym samym postępowaniu sądowym jedna osoba może być przesłuchiwana jako świadek, a następnie powołana na biegłego składa zeznania jako biegły;

4) naruszenie art. 185a k.p.k. w związku z art. 442 k.p.k. poprzez przyjęcie, że zeznania małoletniego pokrzywdzonego K. K. przed Sądem Rejonowym w P. w dniu 06.05.2009 r. oraz przed Sądem Rejonowym w S. w dniu 16.10.2010 r. i 22.03.2012 r. mogą być uznane za wiarygodne w sytuacji, kiedy dowód ten został przeprowadzony niezgodnie z prawem; brak nagrania tego przesłuchania chociażby w formie dźwiękowej, brak protokołowania zadawanych pytań, brak zbadania pokrzywdzonego przez lekarza i przygotowania go przez psychologa do złożenia zeznań, dopuszczenie do dyktowania protokołu przesłuchania przez obecnego na sali psychologa i zezwolenia na przetransponowanie zeznań oraz brak obecności przy przesłuchaniu opiekuna prawnego małoletniego pokrzywdzonego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, które to stanowisko zakwestionował we wniesionym piśmie skazany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna i dlatego oddalono ją na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość)

wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji. Niedopuszczalne jest „atakowanie” w nadzwyczajnym środku zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszoinstancyjnego. Rolą Sądu Najwyższego nie jest bowiem ponowna kontrola orzeczenia sądu *meriti*, a więc rozpoznawanie kolejny raz zarzutów stawianych temu rozstrzygnięciu. Powyższe uwagi wydają się niezbędne wobec charakteru zarzutów podniesionych w niniejszej kasacji.

Skarżący we wniesionej kasacji domaga się przeprowadzenia ponownej kontroli odwoławczej, tym razem przez Sąd Najwyższy, co jest jednak niedopuszczalne. Wszystkie podnoszone obecnie przez obronę kwestie były już przedmiotem analizy przeprowadzonej przez Sąd odwoławczy. Sąd ten prawidłowo odniósł się do podnoszonych w kasacjach zarzutów, o czym przekonuje sporządzone uzasadnienie. Jego pisemne wywody są przy tym obszerne i przekonujące. Nie doszło zatem w toku kontroli instancyjnej do naruszenia art. 433 § 2 ani art. 457 § 3 k.p.k. W szczególności nie może przekonywać podważanie rozważań Sądu *ad quem* w kwestii braku wymogu - na chwilę przeprowadzenia przesłuchania - dokonywania utrwalenia tej czynności za pomocą aparatury rejestrującej obraz i dźwięk. Przyjęte przez ten Sąd stanowisko znajduje pełne oparcie w przywołanych przepisach (uzasadnienie s. 6-7). Skarżący wskazuje, że już wcześniejsze regulacje pozwalały na nagrywanie omawianego przesłuchania. Z zapatrywaniem tym oczywiście należy się zgodzić, podnosząc dodatkowo, że wymogu w tym zakresie przepisy ówczesne obowiązujące jednak nie formułowały. Odwoływanie się zaś do praktyki czy poglądów doktryny w tej materii nie może przemawiać za odmiennym stanowiskiem z uwagi na jasne brzmienie przepisów w analizowanej kwestii.

Również pozostałe kwestie podnoszone w kasacji, a dezawuuujące zdaniem skarżącego przesłuchanie pokrzywdzonego dokonane przed Sądem w P., jak słusznie wskazuje Sąd Okręgowy, w kontekście całokształtu materiału dowodowego sprawy i swobodnej oceny dowodów nie mogą przekonywać, gdyż

dokonano trafnych ustaleń faktycznych w zakresie dopuszczenia się przez oskarżonego przypisanego mu przez Sąd *meriti* czynu. Nie doszło zatem w tym zakresie do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Odmienne treść zeznań złożonych przez pokrzywdzonego przed Sądem w S. została już oceniona przy uwzględnieniu całokształtu materiału dowodowego sprawy, a nie wybiórczo.

Również rozważania dotyczące braku wadliwości dowodu z opinii biegłej M. C., przesłuchanej następnie w charakterze świadka, nie świadczą o wymaganym dla uwzględnienia kasacji rażącym naruszeniu prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Jak bowiem wskazał Sąd Okręgowy, nie jest to dowód wadliwy tylko z tego względu, że na późniejszym etapie postępowania - zgodnie ze wskazaniem Sądu wyższej instancji - przesłuchano ją w charakterze świadka. Przeprowadzenie tego przesłuchania nie miało na celu uzyskania informacji dotyczących okoliczności związanych z treścią wydanej opinii. Biegła nie była świadkiem faktów i zdarzeń, które mogły mieć przełożenie na jej opiniowanie. Przesłuchanie biegłej miało za cel odtworzenie przebiegu czynności procesowej, w której biegła uczestniczyła, by potem wydać opinię. Zalecone czynności przesłuchania biegłej zmierzały zatem do ujawnienia okoliczności towarzyszących czynnościom dowodowym na etapie ich przeprowadzania, w których to czynnościach biegła uczestniczyła (uzasadnienie s. 12). Zgodzić się należy ponadto z wywodami Sądu Okręgowego, który wykluczył sposób oceny dowodów z zakresu, w jakim sąd pierwszej instancji, któremu przekazano sprawę, związany jest zapytaniem sądu odwoławczego (uzasadnienie s. 9-10). Zaaprobować również należy dokonaną kontrolę odwoławczą w zakresie oceny opinii biegłej M. W. i biegłych z I. [...] w K. (uzasadnienie s. 13-14). Rozważania kasacji w tym przedmiocie to jedynie nietrafna polemika. Skarżący pomija przy tym uwagi w zakresie oceny wszystkich wydanych w sprawie opinii biegłych dokonane w uzasadnieniu Sądu *meriti*.

Z tych wszystkich względów kasacja została oceniona jako oczywiście bezzasadna i z tego powodu jako taka oddalona.

